

RYSZARD ZAJĄCZKOWSKI

## LITERATURA POLSKA W JAPONII\*

Problem postawiony w tytule jest prawie nieobecny w polskiej humanistyce. Choć pierwsze kontakty polsko-japońskie sięgają prawdopodobnie XVI wieku<sup>1</sup>, to jednak, jak twierdzi japoński slawista Mitsuyoshi Numano (1954-)<sup>2</sup>, „w początkach okresu Meiji, czyli w 70. latach 19. wieku przeciętnemu Japończykowi słowo Polska nic nie mówiło, nie znano takiego kraju”<sup>3</sup>. W naszym kraju natomiast panowała w tym czasie dość dobra znajomość kultury japońskiej, a na początku XX wieku pojawiła się wręcz swoista moda na japońszczyznę<sup>4</sup>.

---

Dr hab. RYSZARD ZAJĄCZKOWSKI, prof. KUL – kierownik Katedry Teorii Kultury i Sztuki w Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji – e-mail: rzajac@kul.pl

\* Artykuł powstał w ramach projektu *Najlepsze praktyki w strategicznej transformacji KUL*.

<sup>1</sup> Do pierwszego kontaktu Japończyków z Polakami doszło w 1585 r. Było to spotkanie Bernarda Maciejowskiego z posłami japońskimi przybyłymi do papieża. Ewa MALICKA. *Historia srebrnej tabliczki*. „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 128. Artykuł ten wskazała mi Pani Prof. Wanda Bajor. Na temat stosunków polsko-japońskich zob. Ewa PAŁASZ-RUTKOWSKA, Andrzej T. ROMER. *Historia stosunków polsko-japońskich 1904-1945*. Warszawa: Biblioteka Fundacji im. Takashimy 2009 s. 31, 311. Praca ta zawiera mnóstwo szczegółowych informacji na temat kontaktów obu krajów zwłaszcza w podanym okresie, ale także wcześniej. Bardzo erudycyjna jest też książka Ewy Pałasz-Rutkowskiej *Polityka Japonii wobec Polski 1918-1941* (Warszawa: Wydawnictwo Nozomi 1998). Historię Japonii od drugiej połowy XIX wieku omawiają Ewa Pałasz-Rutkowska i Katarzyna Starecka w publikacji *Japonia* (Warszawa: Wydawnictwo „Trio” 2004).

<sup>2</sup> W przypadku Japończyków podaję najpierw imię, a potem nazwisko. W nazewnictwie japońskim jest odwrotnie.

<sup>3</sup> Mitsuyoshi NUMANO. *Spotkanie Japończyków z literaturą polską*. W: *Chopin – Polska – Japonia: wystawa z okazji 80 rocznicy nawiązania stosunków oficjalnych między Polską a Japonią oraz Roku Chopinowskiego*. Red. Henryk Lipszyc i in. Warszawa 1999 s. 210.

<sup>4</sup> E. PAŁASZ-RUTKOWSKA, A.T. ROMER. *Historia stosunków polsko-japońskich* s. 312.

## KRÓTKA POWTÓRKA ZE WSPÓLNEJ HISTORII

Aby zrozumieć kontakty polsko-japońskie na polu literackim, trzeba mieć orientacyjną wiedzę o szerszym kontekście wzajemnych stosunków. W 1904 r. w związku z wojną rosyjsko-japońską Kraj Kwitnącej Wiśni odwiedzili (nie kontaktując się wcześniej z sobą) Roman Dmowski i Józef Piłsudski, którzy występowali tam w charakterze doradców rządu japońskiego. Misja Piłsudskiego była pierwszą od czasu powstania styczniowego próbą postawienia sprawy polskiej na arenie międzynarodowej<sup>5</sup>. Chciał on działań zbrojnych przeciw Rosji, podczas gdy Dmowski był temu przeciwny. Japończykom zależało głównie na informacji wojskowej. Dążyli również do zorganizowania akcji sabotażowych wzdłuż Kolei Transsyberyjskiej, nie interesowała ich zaś sprawa Polski<sup>6</sup>. Ostatecznie więc propozycje Piłsudskiego zostały odrzucone. Niebawem po politykach zawitał do Japonii brat Józefa Piłsudskiego, Bronisław Piłsudski (1866-1918). Był on zesłany przez władze carskie na Sachalin za domniemany udział w zamachu na cara Aleksandra III. Po zakończeniu dziesięcioletniej kary dotarł (jak wielu zesłańców powracających do Polski) na wyspy japońskie. W przeciwieństwie jednak do innych więźniów caratu pozostał w Japonii dłużej. Ożenił się tam i zajmował się działalnością naukową (badał kulturę Ainjów). Poznał też Shimeia Futabateia (1864-1919), z którym wkrótce zaangażował się w tłumaczenie literatury oraz upowszechnianie kultury i współpracy obu krajów<sup>7</sup>. Dzięki ich zaangażowaniu powstało Towarzystwo Polsko-Japońskie.

<sup>5</sup> E. PAŁASZ-RUTKOWSKA, *Polityka Japonii wobec Polski* s. 34.

<sup>6</sup> Tamże s. 33.

<sup>7</sup> Bronisław Piłsudski należy do najwybitniejszych na świecie etnografów. Napisał pierwszy słownik języka Ajnu. Zajmował się badaniami folklorystycznymi, antropologicznymi i religijnymi ludów tubylczych Dalekiego Wschodu. Jako jedyny etnograf nagrał na fonograf ajnuskie obrzędy. W materiałach do studiów o języku i folklorze ludu Ajnu przyznał, że jego emocjonalne zaangażowanie w badania tej kultury wynikały z tęsknoty do własnego kraju. Los przywiązanych do tradycji Ajnów przypominał mu los Polaków. W dowód zasług Bronisław Piłsudskiego dla Japonii w październiku 2013 r. odsłonięto jego popiersie na wyspie Hokkaido. Kontakty obu uczonych opisane są w książce *Bronisław Piłsudski and Futabai Shimei: an excellent charter in the history of Polish-Japanese relations: materials of the third conference on Bronisław Piłsudski and his scholarly heritage* (Kraków–Zakopane 1999). Książkę B. Piłsudskiego wydał po angielsku Alfred Franciszek Majewicz: *Materials for the study of Ainu language and folklore (Cracow 1912)*. Berlin–New York: Mouton de Gruyter 1998. Por. też: Alfred Franciszek MAJEWICZ, *Ajnu: lud, jego język i tradycja ustna*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 1984; TENŻE, *Bronisław Piłsudski-wzorcowa karta dziejów współpracy i przyjaźni polsko-japońskiej*. W: *Chopin-Polska-Japonia. Katalog wystawy z okazji 80. rocznicy nawiązania stosunków oficjalnych między Polską a Japonią oraz Roku Chopinowskiego*. Tokyo: Toppan Printing 1999 s. 71-73. Futabetei

Rozkwit kontaktów japońsko-polskich nastąpił jednak dopiero w okresie II Rzeczypospolitej. 6 marca 1919 r. władze Japonii uznały rząd Ignacego Paderewskiego i państwo polskie. W 1922 r. w Warszawie powstało Towarzystwo Polsko-Japońskie dla promocji kultury polskiej w Japonii, którego pierwszym prezesem był hrabia Henryk Potocki. W odpowiedzi w 1924 r. w Japonii założono Towarzystwo Japońsko-Polskie, na którego czele stał członek rodziny cesarskiej książę Yasuhiko Asaka. W okresie międzywojennym dochodziło między oboma krajami do różnych kontaktów na polu wojskowym, naukowym i kulturalnym<sup>8</sup>. Dowództwo armii japońskiej dążyło na przykład do zwiększenia współpracy wojskowej z Polską w celu opracowywania technik łamania szyfrów sowieckich. W związku z tym trzymiesięczne szkolenie w tokijskim Sztapie Generalnym przeprowadził w 1923 r. mjr Jan Kowalewski. W 1925 r. przybył do Kraju Kwitnącej Wiśni Leonid Kochański, pierwszy muzyk polski, który przez kilka lat uczył gry na fortepianie w Tokijskiej Szkole Muzycznej. W Japonii przebywał od 1923 do 1931 r., a potem od 1953 do 1966 r. W latach trzydziestych występowali tam też pianiści: Aleksander Tansman, Ignacy Friedman i Artur Rubinstein, a od 1936 do 1938 r. mieszkał w Japonii znany polski dziennikarz Aleksander Janta-Polczyński (1908-1974) jako korespondent „Gazety Polskiej”<sup>9</sup>. W 1934 r. wielki sukces estradowy odniosła w Japonii nasza wybitna tancerka Loda Halama. W tym samym roku założono też Towarzystwo Studiów nad Polską, a dwa lata później w Jokohamie Japońsko-Polskie Towarzystwo Handlowe (Nippō Tsushō Kyōkai), które od lipca 1936 do czerwca 1939 r. wydawało miesięcznik „Pōrando” („Polska”), informujący o Polsce i jej gospodarce<sup>10</sup>.

---

był chyba pierwszym tłumaczem literatury polskiej na japoński. Przetłumaczył z rosyjskiego *Michałka* Prusa i *Kocham* Niemojewskiego. Nie były to wielkie dokonania, ale stanowiły ważny epizod w poznawaniu naszej twórczości w Japonii.

<sup>8</sup> Por. Wiesław KOTAŃSKI, Kamil SEYFRIED. *Stosunki kulturalne między Polską i Japonią*. „Przegląd Orientalistyczny” 1961 nr 2 s.141-156

<sup>9</sup> Owocem jest jego książka *Made in Japan* (1935). Janta był aktywnym i chyba największym propagatorem kultury japońskiej w przedwojennej Polsce. Wydany pod jego redakcją listopadowy numer „Wiadomości Literackich” z 1937 r. poświęcony był w całości prezentacji kultury japońskiej. Pisarz ten tłumaczył też poezję Haiku. Por. Tadeusz ROMER. *Od Japonii do Kanady*. W: *Janta – człowiek i pisarz*. Red. Jerzy Krzyżanowski. Londyn: Polska Fundacja Kulturalna 1982 s. 221-226. [http://onekyokushin.pl/2011/polsko-japonskie-kontakty-kulturalne-do-1945-r/-\\_ftn11](http://onekyokushin.pl/2011/polsko-japonskie-kontakty-kulturalne-do-1945-r/-_ftn11)

<sup>10</sup> Tomasz SZUBIAKIEWICZ. *Japonia-Polska coraz bliżej siebie*. W: Tomasz SZUBIAKIEWICZ, Ewa KRYSIAK. *Japonia-Polska: coraz bliżej siebie. Wystawa ze zbiorów Biblioteki Narodowej, Muzeum Narodowego i Ambasady Japonii w Warszawie pod honorowym patronatem Andrzeja Wajdy*. Warszawa: Wydawnictwo Biblioteki Narodowej 2002 s. 52. [http://onek.yokushin.pl/2011/polsko-japonskie-kontakty-kulturalne-do-1945-r/-\\_ftn17](http://onek.yokushin.pl/2011/polsko-japonskie-kontakty-kulturalne-do-1945-r/-_ftn17)

Generalnie jednak rzecz biorąc, w okresie międzywojennym „o polskich wydarzeniach kulturalnych w Japonii nie wiadomo wiele”<sup>11</sup>.

Osobna i ważna kwestia to działalność polskich franciszkanów. W latach 1930-1935 mieszkał w Nagasaki o. Maksymilian Maria Kolbe (1894-1941), który przybył tam z dwoma braćmi. Od miejscowego ordynariusza otrzymał posadę wykładowcy filozofii i teologii w seminarium duchownym. Biskup jednak niechętnie zaakceptował pomysł utworzenia Misji Katolickiej przez przybysza z nieznanego kraju, a na wydawanie „Rycerza Niepokalanej” zgodził się, bo był pewny, że w zamkniętej dla cudzoziemców Japonii obcy misjonarz nie zdoła wydać miesięcznika. Już jednak 24 maja 1930 r. rozpoczął się kolportaż pierwszego numeru japońskiego „Rycerza” – „Seibo no Kishi”, wydrukowanego w nakładzie 10 000 egzemplarzy (było to pierwsze japońskie czasopismo katolickie). Gdy wyjeżdżał, nakład pisma był ponad sześciokrotnie większy, istniało małe seminarium duchowne oraz funkcjonował, finansowany z Polski, japoński Niepokalanów. W pamięci Japończyków zapisał się też brat Zeno, czyli Zenon (przed przystąpieniem do zakonu Władysław) Żebrowski (1898-1982), który bardzo pomagał najbiedniejszym, ofiarom wojny oraz ludziom dotkniętym skutkami ciosu nuklearnego. Jego działalność charytatywna była bardzo wysoko ceniona. Już za życia doczekał się też – rzecz w Japonii niebywała – własnej statuy u podnóża góry Fudzi. Kręcono też o nim filmy i pisano książki<sup>12</sup>. Misja o. Kolbego i jego współbraci to wielki wkład kultury polskiej we współczesne dzieje Japonii.

1 października 1937 r. poselstwa w Warszawie i w Tokio podniesiono do rangi ambasad. Pierwszym i ostatnim przed wojną ambasadorem RP w Japonii został Tadeusz Romer. Niebawem jednak pod naciskiem Niemiec 4 października 1941 r. Japonia zerwała stosunki dyplomatyczne z Polską, a 11 grudnia (trzy dni po ataku na Pearl Harbor) rząd polski w Londynie, ulegając z kolei presji Wielkiej Brytanii, wypowiedział Japonii wojnę<sup>13</sup>. Mimo to stosunki polsko-japońskie nie uległy wyraźnej zmianie i trwała współpraca obu wywiadów<sup>14</sup>. W czasie wojny od jesieni 1940 do połowy 1941 r. przybyło do

<sup>11</sup> E. PAŁASZ-RUTKOWSKA, A.T. ROMER. *Historia stosunków polsko-japońskich* s.154.

<sup>12</sup> Iwona MERKLEJN. *Brat Zenon Żebrowski. Polski Misjonarz w japońskich mediach*. Warszawa: Wydawnictwo „Trio” 2006.

<sup>13</sup> Była to jedyna wojna, którą Polska wypowiedziała w XX wieku. Formalny wniosek został przez rząd japoński... odrzucony wraz z komentarzem premiera Hideki Tōjō: „Wyzwania Polaków nie przyjmujemy. Polacy, bijąc się o swoją wolność, wypowiedzieli nam wojnę pod presją Wielkiej Brytanii”, co w stosunkach międzynarodowych raczej się nie zdarza.

<sup>14</sup> Podczas wojny wywiady obu krajów współdziałały ze sobą w zdobywaniu danych o ZSRR i Niemcach, a polscy agenci podróżowali po świecie dzięki paszportom dyplomatycznym Man-

Japonii, głównie z Wileńszczyzny, ok. 2500 uchodźców (zwłaszcza pochodzenia żydowskiego). 1500 z nich wyjechało wkrótce do innych krajów, a pozostali przenieśli się z Kobe do Szanghaju. Po wojnie „kontakty pomiędzy oboma krajami koncentrowały się w sferze kulturalnej i współpracy w ramach ruchu obrońców pokoju”<sup>15</sup>. Układ o wznowieniu stosunków dyplomatycznych został podpisany 8 lutego 1957 r. w Nowym Jorku, a ambasady obu krajów otwarto w listopadzie tegoż roku. Przez okres powojenny wzajemne kontakty rozwijały się szczególnie dobrze na płaszczyźnie kulturalnej (być może dlatego, że skrupowanie polityczne nie było w Polsce tak duże jak w innych krajach bloku wschodniego), a co bardzo istotnie przyczyniło się do ukształtowania obrazu Polski w Japonii. „Ambasadorem” Polski w Japonii był choćby zespół „Mazowsze”, który koncertował tam w latach 1960, 1981 i 1989. Dzięki temu w latach siedemdziesiątych doszło do pierwszych poważniejszych prób nawiązania współpracy gospodarczej. Kiedy pojawił się ruch solidarnościowy, zaczęły napływać z Japonii dowody sympatii. Powstanie „Solidarności” i wizyta w Japonii Lecha Wałęsy w połowie maja 1981 r. na zaproszenie wszystkich central japońskich związków zawodowych to okres wielkiego zainteresowania naszym krajem. Pobyt delegacji NSZZ „Solidarność” okazał się wydarzeniem bez precedensu, wzbudzającym bardzo duże zainteresowanie i zbliżającym oba narody o „wielki kilkudziesięcioletni skok”<sup>16</sup>. Po wprowadzeniu stanu wojennego sprawa „Solidarności” stała się spoiwem dotychczas zwalczających się central związkowych. Poza tym „Solidarność” w Japonii okazała się lepszem różnych, nawet skrajnych, orientacji naukowych. „Pozwoliła ona też odejść japońskim środowiskom naukowym i opiniotwórczym od bezkrytycznej aprobaty wszystkiego, co łączy się z marksizmem, komunizmem i naukowym socjalizmem”<sup>17</sup>.

Nowy etap w relacjach polsko-japońskich zaczął się od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Wraz ze zmianami politycznymi w Polsce nastąpiło ożywienie współpracy gospodarczej. W Polsce zaczęły inwestować firmy japońskie i znacznie ożywiły się kontakty międzyludzkie. Polacy zaczęli wyjeź-

---

dżuko (kontrolowanego wówczas przez Japończyków). Por. Hiroaki KUROMIYA, Andrzej PEPEŁOŃSKI. *Między Warszawą a Tokio. Polsko-japońska współpraca wywiadowcza 1904-1944*. Toruń: Adam Marszałek 2009; Ewa PAŁASZ-RUTKOWSKA. *Polska – Japonia – Mandżukuo. Sprawa uznania Mandżukuo przez Polskę*. „Przegląd Orientalistyczny” 2006 nr 1-2 s. 3-18.

<sup>15</sup> Bożena OKABE. *Ewolucja stosunków polsko-japońskich po II wojnie światowej*. „Japonica” 1996 nr 6 s. 81.

<sup>16</sup> Yoshiho UMEDA. *Ruch NSZZ „Solidarność” i jego dziedzictwo – Demokracja i rewolucja*. „Forum Polska” 2010 s. 63.

<sup>17</sup> Tamże s. 65-66.

dzać na staże do uczelni i firm japońskich, natomiast na trasach europejskich wojaży japońskich turystów coraz częściej pojawiała się Polska z takimi miejscami jak Warszawa, Kraków i Oświęcim. Kolejne ożywienie kontaktów przyniosła wizyta w Japonii w 1994 r. Lecha Wałęsy jako prezydenta. W 2002 r. Polskę po raz pierwszy w historii odwiedziła para cesarska. W następnych latach były również wizyty w Japonii polskich polityków, ludzi kultury i nauki. Polonia japońska liczy około tysiąca osób. Od paru lat istnieje w Tokio Instytut Polski (z siedzibą w naszej ambasadzie). Jest to pierwsza tego typu placówka w Azji i 22 na świecie. Powstanie Instytutu to odpowiedź na rosnące zainteresowanie kulturą polską w Japonii.

#### ZASŁUŻENI POPULARYZATORZY I TŁUMACZE

Wspomniane wyżej działania przetarły drogę również literaturze polskiej. Do jej zaistnienia w Kraju Kwitnącej Wiśni przyczynili się popularyzatorzy i tłumacze. Japoński polonista Koichi Kuyama (1958- ) uważa, że w jego kraju „literatura polska cieszy się umiarkowanym zainteresowaniem na tle innych literatur obcych”<sup>18</sup>. Warto jednak zauważyć, że wśród krajów dalekowschodnich Japonia była pierwsza, gdy chodzi o przyswajanie literatury znad Wisły. Wyprzedziła pod tym względem Chiny, nie mówiąc o Korei, gdzie polskie utwory były niekiedy tłumaczone z japońskiego<sup>19</sup>. W Japonii teksty pisarzy polskich zaczęto przekładać na początku XX wieku, ale do końca lat dwudziestych nasza literatura nie cieszyła się tam większym zainteresowaniem. „Okres 1905-1920 to dla historii recepcji polskiej literatury w Japonii okres niemal martwy”<sup>20</sup>. Dopiero wraz z odzyskaniem niepodległości przez Polskę i ustanowieniem kontaktów dyplomatycznych między oboma krajami polska literatura zaczęła nieco bardziej interesować Japończyków. Ten fakt można różnie tłumaczyć. Po pierwsze, żywili oni sympatię do Polaków jako uciemiężonych i długo walczących z Rosjanami, a więc wspólnym przeciwnikiem. Po drugie, przyznanie Nagrody Nobla Sienkiewi-

<sup>18</sup> Koichi KUYAMA. „*Quo vadis*” w Japonii – konteksty recepcyjne. W: *Literatura polska w świecie*. T. IV: *Oblicza światowości*. Red. Romuald Cudaka. Katowice: Gnome 2012 s. 31.

<sup>19</sup> CHOI SUNG-EUN (Eстера CZOJ). *Przekłady literatury polskiej w Korei*. „Postscriptum Polonistyczne”, 2010, s. 67-83.

<sup>20</sup> Koichi KUYAMA. *Wokół faktów i zagadek japońskiej recepcji „Pana Tadeusza”*. W: *Pan Tadeusz i jego dziedzictwo. Recepcja*. Red. Bogusław Dopart. Kraków: Universitas 2006 s. 419. Warto jednak pamiętać, że dochodziło wówczas do pierwszych kontaktów politycznych z uwagi na wspólnego wroga, jakim była Rosja. E. PAŁASZ-RUTKOWSKA, A.T. ROMER. *Historia stosunków polsko-japońskich* s. 43-74.

czowi, a następnie Reymontowi walenie przyczyniło się do popularyzacji ich utworów w skali światowej, a więc też w Japonii. Po trzecie wreszcie, znaleźli się entuzjaści polskiej literatury i otwarcia na świat, które zaczęło się w epoce Meniji, a więc w latach siedemdziesiątych XIX wieku. Przekładów dokonywano z angielskiego, francuskiego i esperanto, skutecznie torując drogę do coraz lepszej znajomości Polski i jej kultury. Tłumaczenia polskich utworów z oryginałów były początkowo niemożliwe choćby z tej racji, że Japończycy nie znali polskiego. Poza tym oba języki są zupełnie niepodobne do siebie. W japońskim istnieją tylko dwa czasy: przeszły i teraźniejszy, nie ma deklinacji oraz podziału na rodzaje, a liczbę mnogą zaznacza się tzw. klasyfikatorami – innymi dla ludzi, małych i dużych zwierząt, samochodów czy budynków. Pionierami recepcji naszej literatury na wyspach japońskich byli Ki Kimura (1896-1979) oraz Asadori Katō (właściwie Nobusama Katō) (1886-1938). Dokonywali oni przekładów z angielskiego. Kimura przetłumaczył m.in. *Quo vadis* oraz kilka innych polskich tekstów. Katō pisał powieści przygodowe i historyczne, uprawiał krytykę literacką oraz zajmował się historią literatury. Ponadto przekładał powieści, reportaże, traktaty filozoficzne oraz prace teoretyczne dotyczące sztuki. Jego obszerny dorobek nigdy jednak nie został w pełni opisany<sup>21</sup>. Katō stał się też dobrze znanym popularyzatorem literatury polskiej (tłumaczył ją z angielskiego). W latach 1925-1926 przyswoił Japończykom *Chłopów* Reymonta (powieść ta dzięki pomyślnemu zbiegowi kilku okoliczności stała się dużym sukcesem komercyjnym)<sup>22</sup> i fragmenty

<sup>21</sup> Koichi KUYAMA. *Tajemnice japońskiego przekładu Nie-boskiej komedii Zygmunta Krasińskiego*. W: *Wydalony z Parnasu. Księga poświęcona pamięci Zygmunta Krasińskiego*. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej 140 rocznicy śmierci Zygmunta Krasińskiego. Red. Jerzy Świdziński. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 2003 s. 160-164.

<sup>22</sup> „Świeżo otrzymał Reymont pierwszy tom *Chłopów* drukowanych po japońsku. Tłumacz Asadori Katō zaopatrzył egzemplarz następującej treści własnoręcznym dopiskiem w języku angielskim: «Z pańskim opisem natury ludzkiej spędziłem rok cały najbardziej zachwycającego literackiego żywota, będąc w możności uniezależnić się od całego wrzasku cywilizacji». Egzemplarz przesłany wygląda bardzo interesująco. Wydany jest na pięknym japońskim papierze, ozdobiony portretem autora *Chłopów* oraz kilkoma ilustracjami o motywach polskich. Okładka utrzymana jest również w charakterze polskim, co dla inteligentnej publiczności japońskiej nie może nie przedstawić interesu. Książka oprawna jest w płótno szare, przypominające nasze samodiały. Okładka zawiera z zewnętrznej strony piękne kolorowe winiety o motywach łowieckich. Zarówno tłumacz, jak i wydawca ze szczególnym pietyzmem potraktowali dzieło polskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla. Tom pierwszy *Chłopów* w języku japońskim, drukowanych a tłumaczonych przez wybitnego stylistę japońskiego i miłośnika literatury polskiej liczy stron 517. Przedmowę do tego pierwszego wydania napisał poseł Rzeczypospolitej w Tokio p. Stanisław Patek”. „*Chłopi*” Reymonta po japońsku i hindusku. „Gazeta Międzychodzka” 1925 nr 112 z 29.09. Ciekawy jest jednak fakt, że kilka lat po

*Popiołów* Żeromskiego<sup>23</sup>. Był pierwszym „świadomym” popularyzatorem Mickiewicza, przyswajając japońskiemu czytelnikowi *Konrada Wallenroda* i *Farysa*. Od 1932 r. wydawał też pismo „Hankyo” („Echo”), w którym zawarł szereg swych przekładów utworów pisarzy europejskich, w tym polskich (Wacława Sieroszewskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Stefana Żeromskiego). „Ostatnią jego pasją był Norwid”<sup>24</sup>. Sposób przekładu, który stosował Asadori Kato, tak oto scharakteryzował jego przyjaciel, Aleksander Janta-Połczyński:

Asadori właściwie nie tłumaczy, lecz transponuje, nie przekłada, lecz przystosowuje. I to nie tylko do języka, ale do mentalności czytelników, nie znających najczęściej świata, ani tła, na którym dzieją się europejskie powieści [...]. Na kanwie oryginału tworzy przystosowany do japońskiego sposobu rozumienia odpowiednik, jakby inny, japoński oryginał, który jest trochę wolnym przekładem, a trochę własną wersją dzieła urodzonego w świecie innych środków wyrazu, innych sposobów reakcji i myśli autora i czytelnika, innej sztuki pisarskiej. W takich warunkach nie trzeba [...] tłumaczyć, mówi Kato, jakby się usprawiedliwiał, ale należy wytłumaczyć<sup>25</sup>.

Katō w polskiej twórczości widział źródło, z którego mogą zaczerpnąć też Japończycy. W artykule pt. *O literaturze japońskiej*, opublikowanym na rok przed śmiercią, pisał:

Polska straciła niezależność, toteż jej historia narodowa ma charakter wybitnie tragiczny [...]. Najbardziej przejmującym zjawiskiem w dziejach ludzkości jest dawna literatura hebrajska oraz literatura polska XIX wieku. Dzięki temu tragiz-

---

ukazaniu się *Chłopów* władze japońskie skonfiskowały niesprzedane egzemplarze, nie podając przyczyn takiego postępowania. Por. *Japonia – jej kult i kultura*. „Gazeta Literacka 1926 nr 13-14.

<sup>23</sup> W związku z *Popiołami* Aleksander Janta-Połczyński przywołał anegdotę. „Nie obejdzie się to wspomnienie barwnej i bujnej osobowości profesora Katō bez przypomnienia przygody, jaka spotkała go w związku z przekładaniem *Popiołów*. Wells, którego książkę tłumaczył był Katō, poprzednio prosił o przysłanie mu japońskiego rękopisu gotowej i wydanej już książki. W roztargnieniu zapakował Katō zamiast kartek z rękopisem przetłumaczonej powieści Wellsa, zaczęte tłumaczenie *Popiołów*. Kiedy spostrzegł pomyłkę, było już za późno. Wells otrzymawszy rękopis rozdawał poszczególne jego fragmenty różnym bibliotekom i instytucjom. Ani mu na myśl mu nie przyszło, że to przekład nie jego książki. Asadori w rezultacie musiał zaczynać przekład *Popiołów* od nowa. Podziwiam konsekwencję i upór. Nie każdego byłoby stać na to”. Aleksander JANTA-PÓLCZYŃSKI. *Wspomnienie o Asadorim Katō*. „Prosto z mostu” 1938 nr 32 s. 4.

<sup>24</sup> Tamże. Pół roku po śmierci Katō ukazała się jego niewielka broszura, w której m.in. apelował, aby Polska uwolniła się od greckiego eurocentryzmu w imię szerszego otwarcia swej kultury. Inspirację do takiego myślenia odnajdował u Norwida: *Porando-bungaku – ni taishite. Mesopotamia-kan – Shijn Tipurian Noruvido – Girsha dedei-kan* [Wobec literatury polskiej. Mój pogląd na Mezopotamię. Poeta Cyprian Norwid. Mój pogląd na Grecję będącą błotem]. Tokio 1938.

<sup>25</sup> Aleksander JANTA-PÓLCZYŃSKI. *Polonica w Japonii. II*. „Gazeta Polska” 1937 nr 96.



mowi zainteresowałem się głębiej literaturą polską i pokochałem ją. Sądzę też, że wielką przysługę oddać można literaturze japońskiej przez rozważenie jej z punktu widzenia tego właśnie tragizmu. W tym rozumieniu przypuszczam, że trójca romantyczna, Mickiewicz, Słowacki i Krasiński, a także Sienkiewicz, Reymont i Żeromski – mogliby przyczynić się do wzmocnienia poczucia narodowego Japonii<sup>26</sup>.

W latach trzydziestych był on autorem drugiego wydanego po japońsku (w 1936 r.) opracowania historii literatury polskiej<sup>27</sup>. Niespodziewana ciężka choroba przeszkodziła mu w dalszej owocnej pracy (rozpoczął m.in. przekład *Pana Tadeusza*)<sup>28</sup>.

Jednym z pierwszych polskojęzycznych tłumaczy był Asai Kinzo (1918-1968). Przed II wojną światową ukończył anglistykę i był dziennikarzem gazety „Yomiuri” w Osace. Po wojnie studiował ekonomię w Kioto, następnie w latach 1950-1951 przebywał w Stanach Zjednoczonych na stanowym Uniwersytecie Connecticut, gdzie spotkał profesora ekonomistę polskiego pochodzenia, a przez to zainteresował się historią i kulturą Polski. Zaczął wtedy uczyć się języka polskiego i postanowił przekładać utwory i korespondencję Mickiewicza. Zestawił także antologię literatury polskiej od *Bogurodzicy* do utworów Mariana Hemara oraz podjął wysiłek przekładu na japoński niektórych utworów Słowackiego, w tym *Anhellego*, *Beniowskiego* (5 pieśni), *Lambra* i *Godziny myśli*. Jego przekłady (z wyjątkiem kilkunastu wierszy) nie znalazły jednak wydawcy. W połowie kwietnia 1956 r. Asai Kinzo przybył do Polski, aby wziąć udział w Międzynarodowej Sesji Mickiewiczowskiej. Przywiózł na nią bardzo okazały zbiór swoich przekładów utworów Mickiewicza. Ich kopie zachowały się na mikrofilmach w Bibliotece Narodowej<sup>29</sup>. W 1956 r. Kinzo razem z Ryōchū Umedą<sup>30</sup> założył w Osace Towarzystwo Literatury Polskiej w Japonii.

<sup>26</sup> „Wiadomości Literackie” 1937 nr 46 s.12.

<sup>27</sup> Nieznacznie wyprzedził go Kameo Chiba (1878-1935), który był znanym w latach trzydziestych XX wieku dziennikarzem i krytykiem literackim, a wreszcie profesorem literatury angielskiej w uniwersytecie Rikkyō. Podjął on pierwszą próbę ujęcia w języku japońskim historii literatury polskiej, odwołując się do opracowań angielskich. Literaturze polskiej Chiba poświęcił rozdział (*Gendai Porando-bungaku gaikan*) w pracy zbiorowej z 1930 r. wydanej w Tokio: *Gendai sekai-bungaku hen. Ga-kan*.

<sup>28</sup> Na temat Katō pisał też Mikołaj Melanowicz: *Literatura japońska*. T. II: *Proza XX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1994 s. 464-465.

<sup>29</sup> Koichi KUYAMA. *Dziela Adama Mickiewicza w japońskim przekładzie Asai Kinzo (materiały nieopublikowane)*. „Slavica Occidentalis Japonica” 2000 nr 3 s. 151-176.

<sup>30</sup> Ryōchū Stanisław Umeda (1900-1961) był mnichem buddyjskim i pierwszym Japończykiem, który (dość przypadkowo) przybył do Polski w 1922 r. W latach międzywojennych nauczał języka japońskiego w Uniwersytecie Warszawskim oraz tłumaczył naszą literaturę na japoński. Uchodzi (obok prof. Wiesława Kotańskiego) za twórcę polskiej japonistyki. Jemu za-

Po II wojnie światowej od lat pięćdziesiątych dla popularyzacji polskiej literatury zasłużyli się liczni japońscy poloniści. Spośród już nieżyjących najpoważniejszy dorobek mają Kazuo Yonekawa (1929-1982), Shōzō Yoshigami (1928-1996) i Yukio Kudō (1925-2008). Działalność naukowa i translatorska każdego z nich to temat na osobną rozprawę. Wspomnijmy tylko o Yukio Kudō. Jego twórczość przekładowa z literatury polskiej jest najbardziej wszechstronna, a niektóre tłumaczenia ukazują się jeszcze po śmierci autora. Kudō zaczął w 1956 r. od opowiadań Brunona Jasieńskiego tłumaczonych z rosyjskiego (*Zmowa obojętnych*, później też *Nos* i *Główny winowajca*). Później przekładał Marka Hłasę (*Pierwszy krok w chmurach*, przekład z francuskiego), Czesława Miłosza (*Zniewolony umysł*, 1968), Witolda Gombrowicza (*Bakakaj*, *Ferdydurke*, *Pornografia*, *Stefan Czarnecki*, *Kosmos*, 1973), Jana Potockiego (*Pamiętnik znaleziony w Saragossie*, tłumaczenie z francuskiego, 1980), Tadeusza Konwickiego (*Kompleks polski*, 1985), Marka Nowakowskiego (*Raport o stanie wojennym*, 1983), Witkacego (*Wariat i zakonnica*, *Nienasycecie*, 1977), Ryszard Kapuścińskiego (*Cesarz*, 1986, *Wojna futbolowa*, 1993, *Imperium*, 1994), *Heban*, 2010), Brunona Schulza (prawie wszystkie dzieła), którego przez trzydzieści lat był jedynym tłumaczem w Japonii. Jest on też autorem jedyne w Japonii przekładu *Pana Tadeusza* (1999) oraz tłumaczem prac amerykańskich dotyczących historii Polski<sup>31</sup>. Powyższe wyliczenie zawiera jedynie drobną część dokonań Kudō. Był on bowiem nie tylko bardzo płodnym tłumaczem, lecz także historykiem literatury, recenzentem, publicystą i pisarzem. W latach 1967-1974 pracował jako lektor języka japońskiego w Instytucie Orientalistyki Uniwersytetu Warszawskiego i jednocześnie korespondent japońskiej agencji prasowej Kyodo. Wspierał opozycję (KOR i ROPCiO), jako pierwszy Japończyk napisał o Komitecie Obrony Robotników. Podkreślić też trzeba jego nieocenione zasługi także dla powstania niezależnego ruchu wydawniczego w Polsce. W drugiej połowie lat 70. przez japońskich biznesmenów

---

wdzięczamy pierwsze przekład *Quo vadis* bezpośrednio z języka polskiego. Umeda po II wojnie światowej powrócił do Japonii, gdzie propagował kulturę polską jako profesor uniwersytetu Kansei Gakuin. Pod koniec życia przyjął chrzest. Jego syn Yoshiho Umeda (1949-2012) w 1963 jako czternastoletni chłopiec przyjechał do Polski i zamieszkał w Łodzi z rodziną Jażdżewskich. Był przedsiębiorcą i działaczem opozycji demokratycznej w okresie PRL. Por. Wiesław KOTAŃSKI. *Ryōchū Stanisław Umeda – szkic biograficzny*. „Przegląd Orientalistyczny” 1962 nr 3 s. 275-288; Agnieszka ŻULAWSKA-UMEDA. *Profesor Stanisław Ryōchū Umeda (1900-1961)*. „Japonica” 2000 nr 12 s. 107-113.

<sup>31</sup> Kudō tłumaczył również literaturę rosyjską, jidysz, węgierską, serbską, francuską. Niektóre z tłumaczeń wydano dopiero po jego śmierci.

przekazał dla Niezależnej Oficyny Wydawniczej wiele tysięcy bardzo wydajnych i wytrzymałych kalek do powielaczy (na nich m.in. wydrukowana została słynna *Czarna księga cenzury PRL*). Za tę działalność został pod koniec lat 70. zmuszony do opuszczenia Polski. Po powrocie do Japonii uczył języka polskiego w Instytucie Majakowskiego w Tokio, a kiedy nad Wisłą wprowadzono stan wojenny, zorganizował w stolicy Japonii Centrum Informacji Polskiej, w którym od 1981 do 1991 r. wydawał „Biuletyn Polski” („Pōrando geppo”) – w sumie ukazało się 112 numerów pisma. Wysokość nakładu w pierwszych latach osiągała ok. 5000 egzemplarzy. W periodyku tym można znaleźć w zasadzie całą dostępną wówczas wiedzę na temat sytuacji w Polsce oraz jej aspekt międzynarodowy<sup>32</sup>. Wiele artykułów o naszym kraju Kudō zamieścił też w innych japońskich gazetach i czasopismach. Wspomnienia ze swego pobytu w Polsce zostawił choćby w wydanych w Japonii zbiorach publicystki: *Boku-no Pōrando bungaku* [Moja literatura polska, 1981], *Warushawa monogatari* [Opowieść o Warszawie, 1980], *Warushawa-no shichi-nen* [Siedem warszawskich lat, 1981] i in.<sup>33</sup>

Do dziś bardzo aktywny jest inny wybitny japoński polonista Tokimasa Sekiguchi, jednym z pionierów inicjatywy określanej jako Forum Polska<sup>34</sup>. Ta forma współpracy ludzi zainteresowanych w Japonii Polską powstała w 2004 r. Doroczne konferencje gromadzą niekiedy nawet ponad 200 uczestników (jak było to w przypadku sympozjum o Chopinie), reprezentujących środowisko japońskich slawistów, historyków, ekonomistów, artystów i tokijskiej polonii. Poświęcone są one różnym zagadnieniom dotyczącym Polski, dobieranym z roku na rok pod kątem ważności i zainteresowań uczestników<sup>35</sup>. Sekiguchi jest też autorem wielkiego projektu wydawniczego Kla-

<sup>32</sup> Yoshiho UMEDA, *Ruch NSZZ „Solidarność” i jego dziedzictwo – Demokracja i rewolucja*. „Forum Polska” 2010 s. 65.

<sup>33</sup> Koichi KUYAMA, *O pracach translatorskich Yukio Kudō, autora japońskiego przekładu „Pana Tadeusza”*. „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 2 (45) 2009 s. 198-216.

<sup>34</sup> Tokimasa Sekiguchi napisał szereg prac naukowych dotyczących literatury polskiej oraz ją tłumaczył (np. powieść Jarosława Iwaszkiewicza *Matka Joanna od Aniołów*, Witolda Gombrowicza *Iwona księżniczka Burgunda*, wybrane dramaty Witkacego). Jego ostatnia książka nosi tytuł *Porando to tasha. Bunka retorikku chizu* [Polska i jej „Inny”. Kultura, retoryka, mapy]. Tokio: Wydawnictwo Misuzu Shobo 2014. W kolejnych rozdziałach są odwołania m.in. do Fryderyka Chopina, Karola Szymanowskiego, Katarzyny Kobro, Władysława Strzemińskiego, Henryka Sienkiewicza, Bronisława Malinowskiego, Jana Pawła II, Tadeusza Kantora, Jana Kotta, Krzysztofa Kieślowskiego. Autor przedstawia też obraz Japonii w dziełach Bolesława Prusa i sporo miejsca poświęca Krakowowi.

<sup>35</sup> Kolejne spotkania miały następujące tytuły: *Powrót do Europy* (2005), *Polskość* (2006), *Warszawa* (2007), *Katolicyzm polski* (2008), *Chopin* (2009), *Ruch NSZZ Solidarność i jego*

syka Literatury Polskiej. Jest to ambitny i szeroko zakrojone zamierzenie dotyczące tłumaczeń, które wspiera Instytut Polski w Tokio. Ta seria klasyki ma obejmować cztery dziedziny: literaturę, historię, muzykę i rzeźbę wraz z malarstwem. Ostatni z działów nie doczekał się jeszcze swoich tomów, rozpoczęto natomiast wydawać serię muzyczną, którą zainaugurował tom *Pieśni Chopina*<sup>36</sup>. W serii literackiej wydano cztery tomy: w 2013 r. *Treny Kochanowskiego* (przeł. Tokimasa Sekiguchi), *Sonety Mickiewicza* (przeł. Koichi Kuyama – obecnie chyba najlepszy specjalista w Japonii od polskiej literatury XIX wieku oraz polskiego filmu); w roku następnym ukazały się *Ballady i romanse Mickiewicza* (przeł. Tokimasa Sekiguchi) oraz *Konrad Wallenrod* (przeł. Koichi Kuyama); w 2015 r. w wydawnictwie Michitani ukazały się *Cztery dramaty Witkacego* (*W małym dworku*, *Kurka wodna*, *Wariat i zakonnica*, *Matka*), które przełożył Tokimasa Sekiguchi. Seria „Biblioteka źródeł historycznych do dziejów Polski” ma obejmować chronologicznie materiały od renesansu (a może średniowiecza) po współczesność. Ma to być przegląd podstawowych źródeł. Dotychczas w wydawnictwie Toyo Shoten ukazały się: *Konstytucja 3 Maja 1791 roku* (oprac. Taichi Shiraki, 2013), *Konfederacja warszawska r. 1573* (oprac. Satoshi Koyama, 2013), *Walcząca Polska – O nową Polskę po II wojnie światowej* (oprac. Jun Yoshioka, 2014), *Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny 1979* (oprac. Hisako Kato, 2014). Plany druku po japońsku nieznanych dzieł polskich autorów w całości realizowane będą przez wydawnictwo Michitani i sięgają roku 2020<sup>37</sup>. Być może zatem raczej ma Mitsuyoshi Numano, który twierdzi, że „popularyzacja literatury polskiej w Japonii wchodzi w nowy jakościowo etap”<sup>38</sup>.

---

*dziedzictwo – Demokratyzacja i rewolucja* (2010), *Polska i jej sąsiedzi* (2011), *Wokół Poloneza* (2012), *Polska dziś i jutro w poszukiwaniu swojego miejsca na zamieniającej się mapie świata* (2013), *Andrzej Wajda* (2014), *Polska i jej sąsiedzi*, cz. II (2015). Wygłaszane referaty dobierane są w ten sposób, że prawdopodobnie nie można ich usłyszeć nigdzie indziej. Każda konferencja kończy się dyskusją panelową. Później redagowany jest tom pokonferencyjny, który zawiera streszczenia referatów w języku japońskim (a czasem ich pełne teksty) i polskim.

<sup>36</sup> *Pieśni Chopina*, według pierwszego wydania Fontany z 1859 r., ukazały się w Tokio w Wydawnictwie Hanna w 2014, opracowanie Kohayakawa Tokiko, Terakado Yuko, Hiraiwa Rie, przekład tekstów pieśni Tokimasa Sekiguchi. Jest to pierwszy przekład obcojęzyczny I tomu nowej *Korespondencji Fryderyka Chopina*, który ukazał się po polsku nakładem Uniwersytetu Warszawskiego (2009) i obejmuje wszystkie listy Chopina i do Chopina (z lat 1816-1831).

<sup>37</sup> W kolejnych latach mają być wydane: w 2016 r. *Cham* (lub *Marta*) Elizy Orzeszkowej oraz *Dziady* cz. II i IV Adama Mickiewicza, w 2017 r. *Dziady* cz. III Mickiewicza i *Łąka* Bolesława Leśmiana, w 2018 r. *Pieśni Jana Kochanowskiego* i *Zemsta* Aleksandra Fredry, w 2019 r. antologia utworów Jana Kochanowskiego oraz *Czarne kwiaty* i *Białe kwiaty* Cypriana Norwida, w 2020 r. *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego i *Nie-boska komedia* Zygmunta Krasińskiego.

<sup>38</sup> M. NUMANO. *Spotkanie Japończyków z literaturą polską* s. 213.

## POLSCY PISARZE W JAPONII

Nie ma dokładnej bibliografii przekładów polskiej literatury na japoński, można jednak z grubsza opisać to, co Japończycy mogą przeczytać z twórczości autorów polskich. Ci, którzy zainteresowani są wiekiem XIX (a tym bardziej stuleciami wcześniejszymi), nie mają niestety zbyt szerokich możliwości lektury. Najwięcej zrobiono dla przybliżenia Mickiewicza. Niewydanego dotychczas przekładu *Pana Tadeusza* dokonał wspomniany już Asai Kinzo, natomiast pod koniec XX wieku po raz pierwszy japońscy czytelnicy mogli zapoznać się z tłumaczeniem dokonany przez Yukio Kudō. Ogłoszenie naszej epopei po japońsku prawie zbiegło się z projekcją filmu Andrzeja Wajdy *Pan Tadeusz* w Tokio. Przy okazji Koichi Kuyama zestawił listę japońskojęzycznych publikacji dotyczących Mickiewicza. Ich liczba wzrosła od połowy lat siedemdziesiątych<sup>39</sup>. Oprócz naszej epopei narodowej po japońsku ukazały się m.in. *Oda do młodości* (przeł. Ryōchū Stanisław Umeda) czy *Ustęp z III cz. Dziadów, Ballady i romanse* (2014) oraz *Sonety krymskie* (2013) (przeł. Koichi Kuyama). W 2012 r. ukazały się *Liryki wybrane* Juliusza Słowackiego (przeł. Masahiro Kudō, 1943-). Przekładano też pojedyncze wiersze Krasińskiego i Norwida.

O wiele lepiej sytuacja wygląda w dziedzinie recepcji literatury XX wieku. Ona właśnie jest najbardziej (a może wyłącznie) znana japońskim czytelnikom, prym zaś wśród tłumaczonych, komentowanych, a niekiedy też naśladowanych pisarzy wiodą Sienkiewicz, Gombrowicz i Lem. Zapewne zdecydowały o tym różne czynniki, jak np. związki określonych utworów z sytuacją w Japonii, ważne momenty historyczne opisywane w tych dziełach, ich uniwersalizm, wysoki poziom artystyczny czy szczególne uznanie w kontekście międzynarodowym.

Autor *Quo vadis* właśnie jako twórca tego dzieła od początku ubiegłego stulecia jest do dziś naszym najbardziej znanym pisarzem w Japonii<sup>40</sup>. Już w pierwszych latach XX wieku Masamune Hakuchō (1879-1962), znany

<sup>39</sup> Koichi KUYAMA. *Recepcja Mickiewicza w Japonii*. W: *W dwusetną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza*. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Komisję Filologiczną Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 3-5 grudnia 1998. Red. Jerzy Świdziński. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 2001 s. 272. W niewielkim mieście japońskim Kasai na wyspie Honsiu znajduje się pomnik Mickiewicza – zob. Koichi KUYAMA. *Pomnik Adama Mickiewicza w Japonii*. „Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza” 2005 s. 17-32.

<sup>40</sup> Miał też wpływ na japońskich autorów, takich jak Takayama Chogyū (1871-1902), Masamune Hakuchō (1879-1962), Tayama Katai (1872-1930) czy Arishima Takeo (1878-1923).

pisarz i krytyk literacki, sympatyzujący z myślą chrześcijańską, przełożył *Janka Muzykanta*. Przed wojną ukazały się też trzy przekłady *Latarnika* z języka angielskiego (co pośrednio przyczyniło się też do popularyzacji Mickiewicza)<sup>41</sup>. Fakt, że poznawanie naszej literatury zaczęło się w Japonii od twórczości Sienkiewicza, nie może dziwić. Był to wówczas najbardziej znany na świecie polski pisarz, uhonorowany w 1905 r. Nagrodą Nobla. Otrzymana nagroda sprawiła, że wkrótce po japońsku zaczęły się ukazywać fragmenty innych jego dzieł: *Ogniem i mieczem*, *Potopu* i *Krzyżaków*. Najbardziej znana książka Sienkiewicza *Quo vadis* doczekała się pierwszego, prawie pełnego przekładu na japoński w 1908 r. (autorem był Unshu Matsumoto, znany tłumacz z języka angielskiego), pierwsze zaś pełne tłumaczenie utworu wyszło spod pióra Sesshu Matsumoto. Cesarzowa Michiko wyznała Annie Komorowskiej, że *Quo vadis* była jej pierwszą książką polskiego pisarza znaną w bibliotece ojca<sup>42</sup>. Nie może to dziwić, powieść ta bowiem doczekała się w Japonii ponad trzydziestu wydań (ostatnie w 2007 r., przeł. Shōihi Kimura). W okresie przedwojennym Sienkiewicz zdecydowanie dominował w Japonii wśród polskich autorów właśnie dzięki *Quo vadis*. Jego najślynniejsza powieść od momentu ukazania się pierwszego wydania w 1896 r. została przetłumaczona na wszystkie języki europejskie, a także wiele innych, w tym także na chiński, koreański, wietnamski czy arabski. U podłoża zainteresowania tym utworem w Kraju Kwitnącej Wiśni znalazło się kilka przyczyn. Czytelnicy japońscy doceniali jej walory historyczne i estetyczne. Opisana historia przypominała wszak po wieloma względami krwawe prześladowania chrześcijan w Japonii i podejmowała uniwersalny wątek dobra i miłości. Do utworu tego nawiązywali też niektórzy twórcy japońscy, jak np. Yukio Mishima (1925-1970)<sup>43</sup>, Yaeko Nogami (1885-1985)<sup>44</sup> oraz znany w Japonii i w Polsce katolicki pisarz Shusaku Endo (1923-1996)<sup>45</sup>. Już sama tytułowa fraza powieści zrobiła w tym kraju zawrotną karierę zarówno w wersji japońskiej (*Doko-ni iku* lub *Doko-e iku*, co dla Japończyka

<sup>41</sup> Ostatnie wydanie tego opowiadania ukazało się 2010 r.

<sup>42</sup> <http://www.p Polonia-jp.jp/index.php/wywiady/item/1273-rozmowa-z-anna-komorowska-malzonka-prezydenta-rp>

<sup>43</sup> Naprawdę nazywał się Kimitake Hiraoka, był znanym pisarzem, stworzył ponad 40 powieści, tomów poezji, esejów oraz dramatów *nō* i kabuki. Zob. Mikołaj MELANOWICZ. *Historia literatury japońskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2012 s. 414-420.

<sup>44</sup> Japońska pisarka zaznajomiona z chrześcijaństwem. Debiutowała jako autorka poematów i krótkich opowiadań (m.in. *Kaijin maru*, 1922 [The Neptune, przeł. 1957], od lat dwudziestych zwróciła się kierunku fikcji historycznej.

<sup>45</sup> Pisarz, w którego twórczości wyraźnie doszedł do głosu katolicyzm. Zob. M. MELANOWICZ. *Historia literatury japońskiej* s. 423-427.

brzmi dość tajemniczo), jak i łacińskiej. Po II wojnie światowej dostrzeżono w Japonii coraz lepiej rozpoznawalnych też na Zachodzie takich pisarzy, jak Stanisław Lem (1921-2006), Witold Gombrowicz, Stanisław Ignacy Witkiewicz-Witkacy (1985-1939), Bruno Schulz (1892-1942), Sławomir Mrożek (1930-2013) czy później Czesław Miłosz (1911-2004)<sup>46</sup>.

Niesłabnącym zainteresowaniem od lat cieszy się w Japonii twórczość Stanisława Lema. Z polskiej literatury pięknej właśnie jego książki zostały przetłumaczone w największej liczbie<sup>47</sup>. Przekładali je wszyscy najwybitniejsi tłumacze. Początkowo były to przekłady z języka rosyjskiego (pierwsze wydanie *Solaris* w tłumaczeniu z rosyjskiego ukazało się w 1965 r.). Okazało się jednak, że tłumaczenia rosyjskie są poważnie ocenzone. Od lat osiemdziesiątych niemal na bieżąco zaczęto tłumaczyć na japoński już z polskiego kolejne teksty tego autora<sup>48</sup>. Robił to zwłaszcza profesor Uniwersytetu Tokijskiego sławista Mitsuyoshi Numano (nota bene uczeń Stanisława Barańczaka). Na początku bieżącego stulecia zainicjował on też wydanie w Japonii w sześciu tomach *Dzieł zebranych* Lema. Zgromadził do tej pracy grono znakomitych tłumaczy, wśród których zaleźli się m.in. Tokimasa Sekiguchi, Koichi Kuyama, Satoko Inoe, Ayato Shibata czy nieżyjący już Shōzō Yoshigami<sup>49</sup>. Oczywiście recepcja Lema nie ogranicza się do tekstów zawartych w tym wydaniu. Bez przesady można powiedzieć, że cała

<sup>46</sup> M. NUMANO. *Spotkanie Japończyków z literaturą polską* s. 212.

<sup>47</sup> Arkadiusz TARNOWSKI. *Polska i Japonia 1989-2004. Stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne*, Biblioteka Fundacji im. Takashimy, Warszawa: Wydawnictwo „Trio” 2009 s. 323.

<sup>48</sup> Na japoński przetłumaczono też takie utwory jak *Solaris* (1968, przeł. Kiwa Iida), *Eden* (1980, przeł. Masatoshi Kohara), *Powrót z gwiazd* (1968, przeł. Shōzō Yoshigami), *Katar* (1979, przeł. Shōzō Yoshigami, Mitsuyoshi Numano), *Niezwyciężony* (1968, przeł. Kiwa Iida), *Śledztwo* (1978, przeł. Dan Fukami), *Dzienniki gwiazdowe* (1980, przeł. Dan Fukami), *Opowieści o pilotach Pirxie* (1980, przeł. Sutanisuwafu Remu, Tadashi Fukami), *Cyberiada* (1976, przeł. Sōzō Yoshigami, Murate Yoshiharu), *Doskonała próżnia* (1989, przeł. Mitsuyoshi Numano), *Astronauci* (1981, przeł. Mitsuyoshi Numano), *Wielkość urojona*, *Golem XIV* (1998, przeł. Remu Stanisuwafu; Kazuo Hasemi, Mitsuyoshi Numano, Masahiko Nishi), *Pamiętnik znaleziony w wannie* (1980, przeł. Dan Fukami), *Bajki robotów* (1982, przeł. Dan Fukami), *Głos Pana* (1982, przeł. Dan Fukami), *Wizja lokalna* (1983, przeł. Dan Fukami). Niektóre z wymienionych tu utworów miały więcej niż jedno wydanie.

<sup>49</sup> W sumie wydano sześć tomów dzieł Lema w tłumaczeniu na japoński: Tom I: *Solaris* (2004, przeł. Mitsuyoshi Numano); Tom II: *Wysoki Zamek, Rozprawy i eseje* (2004, przeł. Mitsuyoshi Numano, Takayuki Tatsumi, Ayano Shibata, Ariko Kato, Satoko Inoue); Tom III: *Głos Pana, Katar* (2005, przeł. Mitsuyoshi Numano, Dan Fukami, Shōzō Yoshigami); Tom IV: *Fiasko* (2007, przeł. Koichi Kuyama); Tom V: *Antologia 10 opowiadań* (2010, przeł. Mitsuyoshi Numano, Tokimasa Sekiguchi, Koichi Kuyama, Ayano Shibata); Tom VI: *Szpital Przemienienia, Prowokacja* (2012, przeł. Tokimasa Sekiguchi, Kazuo Hasemi).

twórczość Lema (a przynajmniej jej zrab) została przełożona na japoński i znalazła odbiorów na tym wymagającym rynku.

Do sztandarowych pisarzy polskich w Japonii należy z pewnością Witold Gombrowicz, choć w przeciwieństwie do Lema znany jest przede wszystkim w kręgach akademickich. Recepcja jego twórczości rozpoczęła się w tym kraju pod koniec lat sześćdziesiątych za sprawą Yukio Kudō<sup>50</sup>. To on, a potem też m.in. Kazuo Yonekawa oraz Mashiko Nishi przełożyli najważniejsze utwory pisarza, takie jak *Pornografia*, *Ferdydurke*, *Kosmos* czy fragmenty *Dziennika*. Mashiko Nishi, historyk i krytyk literatury, profesor Uniwersytetu Ritsumeikan w Kioto, oprócz tego, że zajmuje się literaturą z kręgu jidysz, przetłumaczył też *Trans-Atlantyk* (2004), *Dybuka* oraz *Iwonę księżniczkę Burgunda* (2015). Osobna sprawa to recepcja teatralna sztuk Gombrowicza<sup>51</sup>.

Czesław Miłosz był znany w Japonii już pod koniec lat sześćdziesiątych jako autor *Zniewolonego umysłu* (1968), ale nie czytano jeszcze wtedy jego wierszy. Dopiero w 2011 r. wydana została pierwsza japońska antologia poezji Miłosza we współpracy Ambasady RP i Instytutu Polskiego w Tokio z wydawnictwem Seibunsha oraz grupą tłumaczy pod kierunkiem prof. Sekiguchi i prof. Numano. Wcześniej w 2000 r. w wydawnictwie Michitani ukazało się japońskie wydanie *Historii literatury polskiej* Miłosza. Podręcznik, który miał już dwa wydania, przełożyło pięciu japońskich polonistów: Tokimasa Sekiguchi, Musahiko Nishi, Mitsuyoshi Numano, Kazuo Hasemi i Tatsuya Moriyasu, ale pracę nad jej przekładem zaczął wiele lat przedtem prof. Shōzō Yoshigami<sup>52</sup>. Miłosz jest zresztą nadal przekładany. W 2015 r. uka-

<sup>50</sup> O tych przekładach wspominał Tokimasa Sekiguchi: „Kiedy byłem licealistą, w latach 60. młodzież miała szczerze bezinteresowne politycznie zainteresowania. Wtedy w Japonii ukazała się duża seria «Literatury Europy Wschodniej», a w niej kilka tomów literatury polskiej. Znalazły się tam między innymi takie dzieła jak *Kosmos* Gombrowicza, opowiadania Schulza: *Sklepy cynamonowe*, *Sanatorium pod Klepsydrą*. I to jest ciekawe, bo mogliśmy czytać Gombrowicza wcześniej niż Polacy. To był dla mnie niesamowity wstrząs. Już wtedy czułem, że proza tych dwóch polskich pisarzy jest na tak wysokim poziomie, że stanowi wartość uniwersalną, bezwzględna”. Tokimasa SEKIGUCHI. *Tłumaczyć kultury*. Rozmowa przeprowadzona przez Marię Nicgorską, „Kwartalnik Polonicum” 2:2006 s. 41.

<sup>51</sup> O wpływie Gombrowicza na twórczość Mashaiko Shimady (1961- ) oraz o pracach poświęconych Gombrowiczowi autorstwa Mashaiko Nishi pisze Tokimasa Sekiguchi: *Gombrowicz czytany pionowo*. W: *Literatura polska w świecie*. T. 1: *Zagadnienia recepcji i odbioru*. Red. Romuald Cudak. Katowice: Gnome 2006 s. 171-178.

<sup>52</sup> Na temat dokonań tego badacza zob. Wiesław KOTAŃSKI. *Pamięci Profesora Yoshigami Shōzō*. „Japonica” 1996 nr 6 s. 13-16. Yoshigami wydawał własnym sumptem pierwsze w Japonii pismo polonistyczne – rocznik „Polonica”. Ukazywało się ono w latach 1990-1995 (pięć numerów).



zało się tłumaczenie zbioru *Świat poema naiwne* (przeł. Michiko Tsukada, Rui Ishihara).

Gdy chodzi o Wisławę Szymborską, to informacje o niej, przekłady jej pojedynczych utworów oraz opracowania poezji w Japonii zaczęły się pojawiać pod koniec lat 80. XX wieku. Od czasu gdy otrzymała Nagrodę Nobla (1996), wydano trzy tomy jej wierszy<sup>53</sup>. Poetkę i jej twórczość spopularyzował w Japonii znany pisarz Natsuki Ikezawa, który w różny sposób nawiązuje do jej wierszy. Przykład dialogu z Szymborską podjętego przez Ikezawę może być dowodem otwartości tej poezji (choćby dające się zauważyć w niej wątki buddyjskie), o czym pisze Sekiguchi<sup>54</sup>.

Spośród poetów (co może być pewnym zaskoczeniem) znany jest też Konstanty Ildefons Gałczyński (1905-1953). W 1987 r. ukazały się wybrane wiersze tego autora w przekładzie Kazuo Yonekawy. Inni XX-wieczni polscy poeci przekładani byli w Japonii w bardzo niewielkim zakresie, a ich utwory pojawiają się w kontekście współczesnej literatury wschodnioeuropejskiej.

Polscy pisarze znani w Japonii (choć w znacznie mniejszym zakresie) to również Jerzy Andrzejewski (1909-1983), Jarosław Iwaszkiewicz (1894-1980), Ryszard Kapuściński (1932-2007), Sławomir Mrożek (1930-2013), Karol Wojtyła (1920-2005). Przyczyny ich recepcji są w każdym przypadku inne. Andrzejewski zaistniał najpierw dzięki ekranizacji *Popiołu i diamentu*. Oprócz tej powieści Kazuo Yonekawa przełożył m.in. również *Bramy raj* (1972). Iwaszkiewicz wszedł na rynek japoński jako autor książki o Chopinie, ale wydano też *Matkę Joannę od Aniołów* (1967, przeł. Hiroko Fukuo-ka), *Lato w Nohant* (1998, przeł. Michiko Tsukada) i parę jego opowiadań zamieszczanych w zbiorach utworów wschodnioeuropejskich. Sławomir Mrożek jest znany jako dramaturg i autor krótkich form narracyjnych. Międzynarodowa sława pisarza wzbudziła zainteresowanie jego utworami również u japońskich wydawców. Przekłady tekstów Ryszarda Kapuścińskiego za-

<sup>53</sup> *Owari to hajimari* [Koniec i początek]. Przeł. Mitsuyoshi Numano. Tokio 1997; *Hashi no ue no hitotachi* [Ludzie na moście]. Przeł. Yukio Kudō, Shochi Yamada. Tokio 1997; *Shinborusuka shishu* [Szymborska wybór wierszy]. Przeł. Michiko Tsukada, Doyōbijutsusha Shuppanhanbai. Tokio 1999.

<sup>54</sup> Tokimasa SEKIGUCHI. *Radykalność i otwartość liryki Wisławy Szymborskiej – Lektura heterodoksyjna*. W: *Literatura polska w świecie*. T. 2: *W kręgu znawców*. Red. Romuald Cudak. Katowice: Gnome 2007. Por. też: Renata SOWIŃSKA-MITSUI. *Kilka uwag o recepcji poezji Wisławy Szymborskiej w Japonii – Ikezawa i Szymborska*. W: *Spotkania polonistyk trzech krajów – Chiny, Korea, Japonia – Rocznik 2012/2013*. Międzynarodowa Konferencja Akademicka w Seulu. Seul: Wydawnictwo Dahye 2013 s. 139-147. Wśród tłumaczonych na japoński polskich poetów prym wiodą Mickiewicz, Miłosz i Szymborska, ale przekładano też pojedyncze wiersze innych poetów.

czał Yukio Kudō, który spotkał się z pisarzem w 1957 r. w Tokio i postanowił wtedy nauczyć się polskiego. Po japońsku opublikowano cztery wspomniane wyżej książki Kapuścińskiego, co jak na warunki japońskie stanowi duży sukces wydawniczy. Wraz z wyborem na Stolicę Piotrową Karola Wojtyły i historyczną pielgrzymką do Japonii w lutym 1982 r. przełożono na japoński niektóre jego dramaty, spośród których najbardziej znany jest *Przed sklepem jubilera* (1981), a w 2005 r. ukazał się po japońsku *Tryptyk rzymski* (przeł. Yasuo Kikama).

Najnowsza literatura polska jest bardzo słabo znana w Japonii (Symborska czy Miłosz to autorzy dla koneserów i specjalistów). Poza tym Japończycy rzadko interesują się utworami polskich pisarzy, które wzbudzają też rezonans w naszym kraju (na przykład Tadeusz Konwicki znany jest jako autor książki *Zwierzoczekoupiór* (1975, przeł. Uchida Risako, Ohara Masatoshi). Skromne wyjątki stanowią utwory Małgorzaty Musierowicz, Olgi Tokarczuk i Andrzeja Sapkowskiego. Gdy chodzi o Małgorzatę Musierowicz (1945-), to w Japonii na przełomie XX i XXI wieku wydano siedem jej książek z cyklu *Jeżycjada: Opium w rosole* (1990), *Noelka* (2002), *Nutria i Nervus* (2008), *Dziecko piątku, Kłamczucha* (2008), *Córka Robrojka* (2003), *Tygrys i Róża* (2007). Najwyraźniej książki tego typu, lekkie w odbiorze, napisane z humorem i zaspokajające potrzebę egzotyki u japońskiego czytelnika, dobrze się sprzedają. Tłumaczką *Jeżycjady* jest Kazuko Tamura. Być może ta seria byłaby dłuższa, gdyby nie przeniesienie się tłumaczki z Japonii do Stanów Zjednoczonych z uwagi na wybuch elektrowni w Fukushima. Gdy chodzi o Olgę Tokarczuk (1962-), to w Kraju Kwitnącej Wiśni ukazała się jej książka *Dom dzienny, dom nocny* (2010) oraz opowiadanie *Bieguni* (2014)<sup>55</sup>. Tę pierwszą wydano najpierw w ilości 2000, ale potem nakład zwiększono i sprzedano ponad 4000 egzemplarzy, co jak na przekład z polskiego jest dużym osiągnięciem. Tłumaczka powieści Hikaru Ogura w przedmowie napisała, że zauważyła w utworze buddyjski stosunek do świata. Ten nietypowy utwór, odwołujący się do oniryzmu i realizmu magicznego, często obecnego w prozie japońskiej, spełnia zatem warunki, aby podobać się Japończykom. Andrzej Sapkowski (1948-) jest znany jako autor *Krwi elfów* (2010, przeł. Yasuko Kawano, Haruki Amanuma).

<sup>55</sup> Znana japońska poetka i tłumaczka Tsukada Michiko przetłumaczyła też jej opowiadanie *Numery*. Zostało ono umieszczone w antologii *Poketto-no naka-no Tōō bungaku: Runesansu-kara gendai-made: Poland, Czechia, Slovakia, Hungary, Croatia, Bosna, Macedonia, Bulgaria, Bielarus, Georgia* [Literatura wschodnioeuropejska w kieszeni od renesansu do współczesności: Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Chorwacja, Bośnia, Macedonia, Bułgaria, Białoruś, Gruzja]. Red. Itastu Iijima i Masatoshi Kohara. Tokyo: Seibunsha 2006.

Warto też zaznaczyć, że na japoński dokonano sporo przekładów polskich utworów dla dzieci i młodzieży, takich choćby jak *Plastusiowy pamiętnik* (1968) Marii Kownackiej, *Proszę słonia* (1969) i *Ferdynand Wspaniały* (1980) Ludwika Jerzego Kerna, *Przygody i wędrówki Misia Uszatka* (1985) Czesława Janczarskiego czy *Akademia Pana Kleksa* (1980) Jana Brzechwy. Wszystkie wspomniane książki przetłumaczyła Risako Uchida (1928-1997). Lista jej tłumaczeń polskiej literatury dla dzieci i młodzieży jest bardzo długa – liczy kilkadziesiąt pozycji, obejmuje też utwory Makuszyńskiego, Porazińskiej, Szelburg-Zarębiny i innych autorów. Klasyka dziecięca znad Wisły całkiem nieźle przebija się w Japonii. Najbardziej typowym tego przykładem jest popularność Janusza Korczaka, zwłaszcza odkąd na ekrany japońskich film wszedł film *Wajdy Korczak* (1990). Opublikowano tu nie tylko przeznaczone dla dzieci utwory literackie słynnego wychowawcy, lecz także jego pisma pedagogiczne, które szybko zdobyły uznanie specjalistów. W japońskich pracach naukowych podkreśla się głęboko humanistyczny i nowatorski charakter jego koncepcji pedagogicznych i praktyki wychowawczej, co stawia go obok takich postaci Fröbel czy Pestalozzi. W 2001 r. odbyła się w Tokio prapremiera sztuki teatralnej *Doktor Korczak*, napisanej przez Jacka Popiela na zamówienie Himawari Theatre Group, wielkiego koncernu artystycznego produkującego m.in. filmy i przedstawienia teatralne. Sztuka ukazuje wybrane zdarzenia z życia Korczaka z lat 1938-1942. W przedstawieniu z ponad 130 aktorami (w scenach zbiorowych występowała setka dzieci) rolę Korczaka grał znany w Japonii aktor Gō Katō (1938-). Warto zaznaczyć, że dziecko w Japonii traktowane jest z największym szacunkiem i wyposażone w wiele praw. Być może dlatego przesłanie Korczaka jest tak ważne dla Japończyków, którzy widzą w nim wielkiego bohatera. W Japonii istnieje też Stowarzyszenie Janusza Korczaka.

#### NA ZAKOŃCZENIE

Powyższe skrótowe uwagi nie wyczerpują oczywiście wielu wątków związanych z recepcją polskiej literatury w Japonii, mają jedynie charakter orientacyjny i wprowadzający. Nasuwają jednak kilka wniosków.

W Japonii najłatwiej znajduje czytelnika dobra literatura adresowana do szerokich kręgów odbiorców. Najbardziej znanym pisarzem polskim jest tam od dziesięcioleci Henryk Sienkiewicz, który popularność zawdzięcza przede wszystkim *Quo vadis*. Podobnie można wytłumaczyć fenomen Lema, który również adresuje swe książki do wielu czytelników (zwłaszcza średniego

i starszego pokolenia) zainteresowanych literaturą science-fiction, która trafia w Japonii na podatny grunt. Tego typu książki znajdują zresztą uznanie nie tylko w tym kraju.

Ciekawym zjawiskiem jest powodzenie polskiej literatury dla dzieci i młodzieży. Świadczy to o dobrym poziomie tłumaczonych utworów, jak też o fachowości tłumaczy zafascynowanych polską literaturą. Okazuje się, że aby przebić się na wielkim i wymagającym rynku książki, trzeba niekiedy znaleźć odpowiedniego tłumacza, który wylansuje utwór bądź autora. Na szczęście z tym jest coraz lepiej, gdyż wzrasta (choć niezbyt szybko) liczba polskojęzycznych tłumaczy japońskich.

W kręgach elit odbiorców znajdują również pisarze uznani na świecie. Wśród sławistów znany jest i coraz częściej komentowany Mickiewicz (choć o wiele mniej wiadomo Japończykom o twórczości innych polskich romantyków). Charakterystyczny jest też fenomen Gombrowicza, Schulza i Witkacego. Są to pisarze, po których sięga bardziej wyrobiony japoński czytelnik. Niestety na tym kończy się lista wybitnych polskich pisarzy recypowanych w Japonii. Brak tłumaczeń i fachowych opracowań historycznoliterackich powoduje, że obraz współczesnej literatury polskiej jest w tym kraju mocno ograniczony. Poza elitami zainteresowaniem nie cieszy się na przykład nasza poezja, znana zresztą tylko w niewielkim wyborze dwudziestowiecznym. Nie ulega wątpliwości, że w dziedzinie recepcji polskiej literatury w Japonii jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia, choć powoli dokonuje się postęp.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bronisław Piłsudski and Futabai Shimei: an excellent charter in the history of Polish-Japanese relations: materials of the third conference on Bronisław Piłsudski and his scholarly heritage*, Kraków-Zakopane 29/8-7/9/1999. Red. Alfred Franciszek Majewicz, Tomasz Wicherkiewicz. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2001.
- JANTA-POLCZYŃSKI Aleksander: *Polonica w Japonii. II*. „Gazeta Polska” 1937 nr 96.
- JANTA-POLCZYŃSKI Aleksander: *Wspomnienie o Asadorim Katō*. „Prosto z mostu” 1938 nr 32 s. 4.
- Japonia – jej kult i kultura*. „Gazeta Literacka” 1926 nr 13-14.
- KOTAŃSKI Wiesław, SEYFRIED Kamil: *Stosunki kulturalne między Polską i Japonią*. „Przegląd Orientalistyczny” 1961 nr 2 s.141-156.
- KOTAŃSKI Wiesław: *Ryōchū Stanisław Umeda – szkic biograficzny*. „Przegląd Orientalistyczny” 1962 nr 3 s. 275-288.
- KOTAŃSKI Wiesław: *Pamięci Profesora Yoshigami Shōzō*. „Japonica” 1996 nr 6 s. 13-16.
- KUROMIYA Hioraki, PEPLŃSKI Andrzej: *Między Warszawą a Tokio. Polsko-japońska współpraca wywiadowcza 1904-1944*. Toruń: Adam Marszałek 2009.

- KUYAMA Koichi: *Dziela Adama Mickiewicza w japońskim przekładzie Asai Kinzo (materiały nieopublikowane)*. „Slavica Occidentalis Iaponica” 2000 nr 3 s. 151-176.
- KUYAMA Koichi: *Recepcja Mickiewicza w Japonii*. W: *W dwusetną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza*. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej, 3-5 grudnia 1998, red. Jerzy Świdziński. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 2001 s. 261-276.
- KUYAMA Koichi: *Tajemnice japońskiego przekładu Nie-boskiej komedii Zygmunta Krasińskiego, w: Wydalony z Parnasu. Księga poświęcona pamięci Zygmunta Krasińskiego*. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej 140 rocznicy śmierci Zygmunta Krasińskiego. Red. Jerzy Świdziński. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 2003 s.160-168.
- KUYAMA Koichi: *Pomnik Adama Mickiewicza w Japonii*. „Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza” 2005 s. 17-32.
- KUYAMA Koichi: *Wokół faktów i zagadek japońskiej recepcji „Pana Tadeusza”*. W: *Pan Tadeusz i jego dziedzictwo. Recepcja*. Red. Bogusław Dopart. Kraków: Universitas 2006 s. 427-443.
- KUYAMA Koichi: *O pracach translatorskich Yukio Kudo, autora japońskiego przekładu „Pana Tadeusza”*. „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 2 (44) 2009 s. 198-216.
- KUYAMA Koichi: „*Quo vadis*” w Japonii – konteksty recepcyjne. W: *Literatura polska w świecie*. T. IV: *Oblicza światowości*. Red. Romuald Cudak. Katowice: Gnome 2012 s. 30-46.
- MAJEWICZ Alfred Franciszek: *Ajnu: lud, jego język i tradycja ustna*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 1984.
- MAJEWICZ Alfred: *Bronisław Piłsudski-wzorcową kartą dziejów współpracy i przyjaźni polsko-japońskiej*. W: *Chopin-Polska- Japonia. Katalog wystawy z okazji 80. rocznicy nawiązania stosunków oficjalnych między Polską a Japonią oraz Roku Chopinowskiego*. Tokyo: Toppan Printing 1999 s. 71-73
- MELANOWICZ Mikołaj: *Literatura japońska*. T. 2: *Proza XX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1994.
- MELANOWICZ Mikołaj: *Historia literatury japońskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2012.
- MALICKA Ewa: *Historia srebrnej tabliczki*. „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 128.
- MERKLEJN Iwona: *Brat Zenon Żebrowski. Polski Misjonarz w japońskich mediach*. Warszawa: Wydawnictwo Trio 2006.
- NOWAK Janusz S.: *Kraków w spotkaniu z Japonią i jej kulturą na przełomie XIX i XX wieku. Udział prasy w recepcji prasy i kultury i sztuki japońskiej*. W: *Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie*. Seria Nowa s. III. Kraków: Muzeum Narodowe w Krakowie 2005 s. 129-152.
- NOWAK Katarzyna: *Pierwszy Polak w Japonii – Wojciech Męciński*. W: *Chopin – Polska – Japonia*. Wystawa z okazji 80 rocznicy nawiązania stosunków oficjalnych między Polską a Japonią oraz Roku Chopinowskiego, red. Henryk Lipszyc i in. Warszawa: Komitet Organizacyjny Wystawy z okazji 80 rocznicy nawiązania stosunków między Polską a Japonią oraz Roku Chopinowskiego 1999 s. 166-176.
- NUMANO Mitsuyoshi: *Spotkanie Japończyków z literaturą polską*. W: *Chopin – Polska – Japonia*. Wystawa z okazji 80 rocznicy nawiązania stosunków oficjalnych między Polską a Japonią oraz Roku Chopinowskiego. Red. Henryk Lipszyc i in. Warszawa: Komitet Organizacyjny Wystawy z okazji 80 rocznicy nawiązania stosunków między Polską a Japonią oraz Roku Chopinowskiego 1999 s. 210-214.
- OKABE Bożena: *Ewolucja stosunków polsko-japońskich po II wojnie światowej*. „Japonica” 1996 nr 6 s. 79-96.

- PALASZ-RUTKOWSKA Ewa, *Polityka Japonii wobec Polski 1918-1941*. Warszawa: Wydawnictwo Nozomi 1998.
- PALASZ-RUTKOWSKA Ewa, STARECKA Katarzyna, *Japonia*. Warszawa: Wydawnictwo Trio 2004.
- PALASZ-RUTKOWSKA Ewa, ROMER Andrzej T.: *Historia stosunków polsko-japońskich 1904-1945*, Warszawa: Biblioteka Fundacji im. Takashimy 2009.
- ROMER Tadeusz: *Od Japonii do Kanady*. W: *Janta – człowiek i pisarz*. Red. Jerzy Krzyżanowski. Londyn: Polska Fundacja Kulturalna 1982 s. 221-226.
- SEKIGUCHI Tokimasa, *Thumaczyć kultury*. Rozmowa przeprowadzona przez Marię Nicgorską, „Kwartalnik Polonicum” 2:2006 s. 41-43.
- SEKIGUCHI Tokimasa, *Radykalność i otwartość liryki Wisławy Szymborskiej – Lektura heterodoksyjna*. W: *Literatura polska w świecie*. T. 2: *W kręgu znawców*. Red. Romuald Cudak. Katowice: Gnome 2007.
- SEKIGUCHI Tokimasa: *Gombrowicz czytany pionowo*. W: *Literatura polska w świecie*. T. 1: *Zagadnienia recepcji i odbioru*. Red. Romuald Cudak. Katowice: Gnome 2009 s. 171-178.
- SOWIŃSKA-MITSUI Renata: *Kilka uwag o recepcji poezji Wisławy Szymborskiej w Japonii – Ikezawa i Szymborska*. W: *Spotkania polonistyk trzech krajów – Chiny, Korea, Japonia – Rocznik 2012/2013*. Międzynarodowa Konferencja Akademicka w Seulu. Seul: Wydawnictwo Dahye 2013 s. 139-147.
- SUNG-EUN CHOI (CZOJ Estera): *Przekłady literatury polskiej w Korei*. „Postscriptum Polonistyczne” 2010 s. 67-83.
- SZUBIAKIEWICZ Tomasz, KRYSIAK Ewa: *Japonia-Polska: coraz bliżej siebie. Wystawa ze zbiorów Biblioteki Narodowej, Muzeum Narodowego i Ambasady Japonii w Warszawie pod honorowym patronatem Andrzeja Wajdy*. Warszawa: Wydawnictwo Biblioteki Narodowej 2002.
- TARNOWSKI Arkadiusz, *Polska i Japonia 1989-2004. Stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne*. Warszawa: Wydawnictwo Trio 2009
- ŻULAWSKA-UMEDA A., *Profesor Stanisław Ryōchū Umeda (1900-1961)*. „Japonica” 2000 nr 12 s.107-113.

## LITERATURA POLSKA W JAPONII

### Streszczenie

Literatura polska w Japonii zaczęła być znana szczególnie od lat dwudziestych XX wieku. Wiązało się to z odzyskaniem przez Polskę niepodległości, a tym samym zwiększeniem kontaktów między oboma krajami. Najbardziej znanym polskim pisarzem stał się Henryk Sienkiewicz dzięki *Quo vadis*, ale przed II wojną światową przetłumaczono też *Chłopów* Władysława S. Reymonta i fragmenty *Popiołów* Stefana Żeromskiego. W okresie międzywojennym przebywali w Japonii polscy artyści i duchowni (o. Maksymilian Kolbe). Po II wojnie światowej od 1957 r. wzajemne kontakty odżyły. Działalność na polu kultury wyprzedzała często kontakty polityczne. Na japoński przełożono prawie całą twórczość Stanisława Lema, Brunona Schulza, Witolda Gombrowicza i Witkacego. Znana w Japonii jest też polska literatura dla dzieci i młodzieży. Z literatury współczesnej czytelników znalazły zwłaszcza książki Małgorzaty Musierowicz. Wśród sławistów znany jest i coraz częściej komentowany Adam Mickiewicz. W stosunkowo niewielkim zakresie przełożono utwory Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej. Brak tłumaczeń i fachowych opracowań historycznoliterackich powoduje, że obraz współczesnej literatury polskiej jest w tym kraju wciąż mocno ograniczony, choć powoli dokonuje się stopniowy postęp.

**Słowa kluczowe:** literatura polska; Japonia; *Quo vadis*; Kolbe; Lem; Gombrowicz; Schulz; Musierowicz.

## POLISH LITERATURE IN JAPAN

## Summary

Polish literature in Japan began to gain notoriety, especially since the 1920s. It was connected with the regaining of independence by Poland, thereby increasing contact between those two countries. Thanks to *Quo Vadis*, Henryk Sienkiewicz became the most famous Polish writer, but before World War II, *Peasants* by Władysław S. Reymont and excerpts of *Ashes* by Stefan Żeromski were also translated. In the interwar period Polish artists and clergy (father Maximilian Kolbe) were staying in Japan. After World War II mutual contacts have been revived since 1957. The activity in the field of culture was often ahead of political contacts. Almost all works of Stanisław Lem, Brono Schulz, Witold Gombrowicz and Witkacy have been translated to Japanese. Also, Polish literature for children and youth is known in Japan. Among contemporary literature the books of Małgorzata Musierowicz have been particularly successful in finding readers. Among Slavists Adam Mickiewicz is well known and increasingly more commented on. In a relatively small range the works of Czesław Miłosz and Wisława Szymborska were translated. However, the lack of translations and professional historical and literary elaborations makes it so that the image of contemporary Polish literature in the country is still very limited, albeit there's still gradual progress.

**Key words:** Polish literature; Japan; *Quo vadis*; Kolbe; Lem; Gombrowicz; Schulz; Musierowicz.